UWM 2026 PRACE LITERATUROZNAWCZE XIV ISBN 2353–5164
463–468 e-ISBN 2450–0798

DOI: 10.31648/pl.13324
Mikołaj Maszota
University of Warmia and Mazury in Olsztyn
ORCID: https://orcid.org/0009-0007-9184-8646
e-mail: 171179@student.uwm.edu.pl

Zbigniew Chojnowski, *Moczulski. Zachwyt*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2025, ss. 182

Zbigniew Chojnowski to olsztyński poeta i prozaik, krytyk literacki i badacz literatury, a także sportowiec, pochodzący z Orzysza. W kręgu jego zainteresowań znajduje się m.in. poezja regionalna i religijna. Swoje badania rozpoczynał od opisywania twórczości Michała Kajki oraz Anny Kamieńskiej.

Naturalnym więc zdaje się dla warmińskiego badacza zainteresowanie postacią Leszka Aleksandra Moczulskiego, który w swojej poezji poruszał wątki religijne i regionalne, gdyż choć kojarzony z Krakowem, wiele utworów poświęcił miejscu swojego pochodzenia – Suwalszczyźnie, w tym cały tomik pt. *Odwitania z Suwalszczyzną*.

Zainteresowanie Moczulskim zaczęło się wcześnie w karierze olsztyńskiego badacza. Wiele jego artykułów znalazło się w książce jemu poświęconej pt. *Odwitania z poetą* (Fałtynowicz (red.) 2018). W 2025 roku Chojnowski wrócił do tematu twórczości suwalsko-krakowskiego poety, publikując w ramach serii wydawniczej „Projekt: Egzystencja i Literatura" eseistyczne podsumowanie jego życia i twórczości pt. *Moczulski. Zachwyt.* Jest to już piąta monografia autora poświęcona pojedynczemu poecie (*Leksykon kultury Warmii i Mazur*, online).

Książka Zbigniewa Chojnowskiego ma dwudzielną kompozycję. Składa się z części biograficznej zatytułowanej *Między Suwałkami i Krakowem* oraz analizy całokształtu twórczości – próby wyabstrahowania z obszernego dorobku artystycznego Moczulskiego przewodnich myśli i idei – zatytułowanej *Między solidarnością i miłosierdziem*. Oba rozdziały podzielone są na czternaście podrozdziałów, z których każdy skupia się na konkretnym aspekcie życia i twórczości poety z Suwałk.

Autor rozpoczyna refleksję nad spuścizną Leszka Aleksandra Moczulskiego od przedstawienia poglądów poety na relację między tworzeniem poezji a pisaniem tekstów piosenek, z których jest najbardziej znany. Chojnowski przybliża

tezę autora tekstu pt. *Korowód,* zaaranżowanego i wykonywanego przez Marka Grechutę. Uważa, że dwie powyżej wspomniane dziedziny pisarstwa są jak dwa wspólnie pielęgnowane ogrody, których granica nie jest wyraźnie wyznaczona. Badacz zauważa, że to podejście występuje w całej twórczości Moczulskiego.

Następnie Chojnowski opisuje dzieciństwo poety w suwalskim domu przy ulicy Żeromskiego, który stanowił dla Moczulskiego miejsce edukacji kulturalno-moralnej pozbawionej wpływów oficjalnej narracji propagowanej przez władze PRL-u. Wielu mieszkańców jego rodzinnego domu poeta uwiecznił później w konkretnych wierszach (np. *Pan Kowalewski, Nad grobem pana Bełzika*). Autor przybliża również wpływ środowiska szkolnego na Moczulskiego. Szczególną rolę w tym okresie odegrał polonista z liceum – Franciszek Ksawery Sadowski, który umocnił w młodym poecie miłość do literatury. To właśnie w tym czasie Moczulski zafascynował się twórczością Adama Mickiewicza i romantyczną wrażliwością, która do końca pozostała obecna w jego twórczości.

Po zdanej maturze Moczulski wyjechał z rodzinnych Suwałk do Krakowa, który oczarował go podczas jednej ze szkolnych wycieczek. Zaczął tam studia polonistyczne i zaangażował się w studenckie formy działalności artystycznej, m.in. w Teatrzyku Piosenki „Sowizdrzał". W 1960 roku wiersz poety po raz pierwszy pojawił się w prasie. Zadebiutował on lirykiem pt. *Jesień* w „Dzienniku Polskim", a następnie współtworzył antologię poetycką pt. *Próba porównania* wraz z autorami, takimi jak Beata Szymańska czy Wincenty Faber. Był to ważny krok na drodze poety do wydania samodzielnego tomu poezji, co nastąpiło dopiero w 1971 roku. Pierwszy zbiór wierszy nosił tytuł *Nawracanie stracha na wróble* i wpisywał się, bardziej niż reszta jego twórczości, w poetykę twórców Nowej Fali. Poeta później odnosił się z dystansem zarówno do nurtu nowofalowego, jak i do swojego pierwszego tomu, za swój właściwy i dojrzały debiut uznając dopiero *Powitania* z 1983 roku.

W czasie między wydaniem *Próby porównania* (1962) a *Nawracaniem stracha na wróble* (1971) Moczulski ukończył studia, założył rodzinę i rozpoczął jedyną w swoim życiu etatową pracę w Redakcji Dramatu i Publicystyki Kulturalnej krakowskiego ośrodka Telewizji Polskiej. Wtedy też powstały najbardziej znane teksty piosenek jego autorstwa, jak np. *Cała jesteś w skowronkach* z repertuaru zespołu Skaldowie, z którym poeta współpracował również w późniejszym okresie.

Chojnowski zaznacza, że do opóźnienia wydania tomu *Nawracanie stracha na wróble* przyczyniła się PRL-owska cenzura, za sprawą której publikację wstrzymywano kilka lat, choć już pod koniec lat sześćdziesiątych była gotowa do druku.

Duży wpływ na twórczość Moczulskiego miał sukces współtworzonego przez niego spektaklu *Exodus*, który wraz ze zmieniającą się sytuacją politycz-

ną (karnawał Solidarności i stan wojenny) przyczynił się do twórczego kryzysu w życiu poety. Wyszedł on z niego dzięki zwróceniu się ku religijnej postawie w rodzaju tej proponowanej przez ks. Józefa Tischnera i powrotowi do krainy swojego dzieciństwa. Porzucił poetykę buntu na rzecz eksplorowania chrześcijańskiej moralności i ukazywania obrazów Suwalszczyzny. Wyraził sprzeciw wobec popularnej wówczas filozofii egzystencjalnej, przekuwając sartre'owskie hasło „piekło to inni" w – z ducha chrześcijańskie – „inni to nadzieja".

Badacz wskazuje, że efektem tej wewnętrznej przemiany jest wspomniany „prawdziwy debiut" Moczulskiego, czyli tom pt. *Powitania* (1983), w którym nawołuje do „odzyskania jasności w słowach" i skupia się na poezji głęboko personalistycznej, podkreślającej ludzką godność i podmiotowość. Spotkał się on z przychylną opinią krytyków.

Następnie Chojnowski opisuje, w jaki sposób Moczulski po związaniu się z niezależną i antyestablishmentową kulturą, skierował swój wysiłek w stronę twórczości religijnej oraz przeznaczonej dla dzieci. Moczulski już w III RP ponownie odkrył w sobie również dziecięcy zachwyt poetyką kolęd, które określał „małym kluczykiem" do rozwiązywania życiowych problemów. Skutkiem tego zachwytu stał się zbiór *Moje Betlejem* (1992).

Pod koniec piątej dekady życia poeta powrócił także do miejsca swojego pochodzenia, któremu poświęcił tomik *Odwitania z Suwalszczyzną.* Współpracował też z lokalnymi pismami poetyckimi i często odwiedzał rodzinny dom.

Badacz kończy biograficzną część *Zachwytu* krótkim sprawozdaniem z tego, w jaki sposób Moczulski został upamiętniony zarówno w Krakowie, jak i Suwałkach.

Następnie autor przechodzi do analizy dorobku twórczego poety. Rozpoczyna od analizy pierwszego samodzielnego tomu poetyckiego Moczulskiego *Nawracanie stracha na wróble*. Wskazuje na nieoczywiste relacje łączące omawiane dzieło z nurtem nowofalowym, za przedstawiciela którego twórca z Suwałk się nie uważał.

Chojnowski przechodzi do refleksji nad tym, jak na poezję Moczulskiego wpłynęła postalinowska odwilż roku 1956. Wskazuje na widoczną w omawianej twórczości potrzebę etyczności języka i skupienia się na istniejącym w ludziach dobru. Zwraca uwagę na prostotę środków przekazu, której jednak nie łączy z banalnością. Ta przystępna forma objawia się w postaci inherentnej muzyczności wielu utworów poety, w tym śpiewanego przez Marka Grechutę liryku *Na szarość naszych nocy* z tomu *Narzędzia i instrumenty*. Ten utwór badacz podsumowuje skłaniającym do refleksji pytaniem o miejsca, w których mimo „szarości i nijakości" można szukać powodów do tytułowego zachwytu.

Następnie autor analizuje tomik *Powitania*. Wskazuje na istotne znaczenie kategorii prawdy w twórczości Moczulskiego, która wywodzi się z chrześcijańskich

korzeni moralności i wrażliwości autora *Stracha na wróble*. Chojnowski charakteryzuje omawianą poezję jako głęboko spersonalizowaną.

Badacz zauważa kolejne dwa istotne motywy przewodnie w dorobku poety – ciszę i ufność, które są niezbędne do usłyszenia i poprawnego przyjęcia boskiej obecności w świecie. Ufność w osobistej filozofii Moczulskiego nie jest skierowana jedynie ku Bogu, lecz także ku innym ludziom, i choć w większości wypadków została ona utracona już w dzieciństwie, wciąż należy jej szukać i o nią walczyć.

Istotną kategorią w twórczości poety była również muzyczność. W niej Moczulski widział drogę do przekazania najistotniejszych treści w prosty sposób. Często wykorzystywał ludowe rymy i zaśpiewy, aby zaprezentować uniwersalną treść. Jednocześnie dostrzegał moc muzyki w jednoczeniu ludzi i łączeniu ich z absolutem.

Autor zauważa, że w dojrzałej fazie swojej twórczości Moczulski rozumiał tworzenie poezji jako dar dla ludzkości, jako drogowskaz kierujący w stronę lepszego, bardziej moralnego i pobożnego życia. Tę ideę pielęgnował, korzystając z wielu gatunków, takich jak psalmy, hymny, kantyczki, kolędy, modlitwy, litanie, epitafia, treny, a także liryki mądrościowe, egzystencjalne i krajobrazowe.

Chojnowski upatruje źródeł poezji Moczulskiego w zachwycie nad światem, w poczuciu chrześcijańskiego obowiązku głoszenia prawdy i Dobrej Nowiny, a także w widocznych wpływach klasycznych poetów polskich takich jak Kochanowski, Mickiewicz, Syrokomla, Miłosz czy Szymborska.

Badacz wskazuje Solidarność jako kolejny istotny motyw w twórczości poety. Rozumie ją nie tylko jako ruch społeczny, który przyczynił się do upadku komunizmu w Polsce, ale też oczyszczające doświadczenie wspólnoty i jedności, co podsumowuje cytatem „Solidarność nasze katharsis" z wiersza o tytule *Solidarność* z tomu *Pozdrowienia* i wiąże ten pogląd z filozofią ks. Józefa Tischnera.

Moczulski rozumie moralność jako dramatyczny wybór. Bycie dobrym wymaga odwagi i wierności oraz może wiązać się z ostracyzmem czy przemocą ze strony innych. Jednak jest to wybór, którego należy dokonać. Badacz zauważa, że w dojrzałej fazie swojej twórczości poeta poszukiwał jasnych kryteriów moralnych, postulował posługiwanie się przejrzystym językiem oraz nieuciekanie się do kłamstwa.

Chojnowski zaznacza również, że dla Moczulskiego jego własna twórczość była miejscem pielęgnowania pamięci o zmarłych, czemu dał wyraz w utworach *Pan Kowalewski* czy *Zduna*, które są poświęcone jego sąsiadom z rodzinnego domu w Suwałkach. W swojej poezji Moczulski oddaje też głos pokrzywdzonym przez los i historię, jak np. tytułowemu bohaterowi wiersza *Stary Żyd z zaginionego miasteczka przemawia do przyszłego świata (po obejrzeniu wystawy Chagalla)* z tomu *Narzędzia i instrumenty.*

Autor kończy książkę refleksją nad istotną rolą miłości bliźniego w poezji Leszka Aleksandra Moczulskiego, pochodzącą z chrześcijańskiej filozofii franciszkańskiej i podsumowanej najlepiej cytatem z Norwida „Kształtem miłości piękno jest".

Publikację wieńczą: rozbudowana, choć nie do końca kompletna bibliografia dzieł wydanych przez poetę, źródła, z których korzystał autor przy powstawaniu opracowania oraz indeks osób.

Książka *Moczulski. Zachwyt* spotkała się z pozytywną recepcją. Andrzej Juchniewicz ocenił, że „Praca Zbigniewa Chojnowskiego to świetnie sproblematyzowana i skomponowana monografia poświęcona twórczości poety obecnego w popularnym obiegu" (Juchniewicz 2026: 48–49).

Trudno się z tą opinią nie zgodzić. Chojnowski przedstawia życie i twórczość poety, posługując się językiem jasnym i prostym, czyli takim, jakiego stosowanie zalecał Moczulski. W pierwszej części autor przybliża rozpostartą między dwoma krańcami Polski biografię poety i trafnie wyciąga z niej najistotniejsze wydarzenia i fakty, które go uformowały. W drugiej, w pogłębiony i przenikliwy sposób analizuje najważniejsze dzieła i powracające w nich motywy ewoluującej twórczości Moczulskiego.

Wybrana przez badacza nadrzędna kategoria interpretacyjna – tytułowy zachwyt – stanowi przewodnią ideę omawianej twórczości. Przejawia się ona w motywach pięknego buntu, wybieraniu dobra i ufności do ludzi oraz Boga. Stoi w kontrze do programowo nieufnych poetów nowofalowych i pozwala na afirmację życia nawet w trudnych momentach politycznych czy osobistych kryzysów.

Istotnym zamysłem, który przyświecał autorowi *Zachwytu,* jest spojrzenie na Moczulskiego nie tylko jako na autora tekstów popularnych piosenek, ale także jako na poetę z własnym stylem, filozofią i złożoną tożsamością twórczą. Udaje się to Chojnowskiemu, który tym samym nie patrzy na często pojawiającą się w dorobku poety formę piosenkową z wyższością, lecz zauważa jej zalety i artystyczną wartość.

Jednocześnie książka, dzięki swojej eseistycznej naturze, nie jest przesadnie drobiazgowa. Pozwala zapoznać się z tematem życia i twórczości Leszka Aleksandra Moczulskiego nie tylko literaturoznawcom, ale także laikom, osobom, które kojarzą poetę głównie jako autora słów piosenek znanych wykonawców.

Bibliografia

Opracowania

Chojnowski Zbigniew (2025), *Moczulski. Zachwyt*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Juchniewicz Andrzej (2026), *Jasność i prostota*, „Nowe Książki", nr 3: 48–49.

Moczulski Leszek (2018), *Odwitania z poetą*, zebrał i oprac. Zbigniew Fałtynowicz, Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Suwałki.

Źródła internetowe

Zbigniew Chojnowski, w: *Leksykon kultury Warmii i Mazur*, online: http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Zbigniew_Chojnowski [dostęp: 27.04.2026].